

DKMSx

POKONAJMY NOWOTWORY KRWI

#KOMÓRKOMANIA



Broszura dla rodziców

Przyłącz się do walki z nowotworami krwi

»» Twoje wsparcie ma znaczenie

Garść informacji

Drodzy Rodzice,

już niebawem w szkole Waszego dziecka odbędzie się **#KOMÓRKOMANIA** – projekt edukacyjny połączony z dobrowolną rejestracją Dawców krwiotwórczych komórek macierzystych skierowany do młodych ludzi, którzy zaczynają dorosłe życie. Zapoznajcie się z informacjami na temat dawstwa szpiku, które znajdują się w dalszej części tej broszury i **zachęćcie swoje dziecko do rejestracji jako potencjalny Dawca krwiotwórczych komórek macierzystych podczas organizowanej w szkole #KOMÓRKOMANIAII**. Jeśli sami nie mieliście jeszcze okazji dołączyć do grona osób gotowych pomóc Pacjentom cierpiącym na nowotwory krwi, zarejestrujcie się razem. Ten bezinteresowny gest często jest ostatnią szansą na życie dla Pacjenta, któremu nie pomogły inne dostępne metody leczenia.

W Polsce co 34 minuty ktoś dowiaduje się, że cierpi na nowotwór krwi. Tę diagnozę słyszą rodzice małych dzieci, młodzież, dorośli. Bez względu na wiek – każdy może zachorować. Na szczęście każdy może też pomóc. Dla wielu chorych **jedyną szansą na życie jest przeszczepienie krwiotwórczych komórek macierzystych** od niespokrewnionego Dawcy.

Na całym świecie jest ponad 44 miliony potencjalnych Dawców szpiku, ale nadal nie wszyscy Pacjenci znajdują swojego „bliźniaka genetycznego”.

Im więcej zarejestrowanych potencjalnych Dawców szpiku, tym większa szansa dla chorych na znalezienie „bliźniaka genetycznego”. Dlatego tak ważne jest, aby do grona potencjalnych Dawców krwiotwórczych komórek macierzystych dołączały nowe osoby gotowe do podzielenia się częścią siebie z chorymi na nowotwory krwi.

Fundacja DKMS w liczbach

Ponad 13 mln*

potencjalnych Dawców zarejestrowanych we wszystkich bazach DKMS na świecie

Ponad 135 tys.*

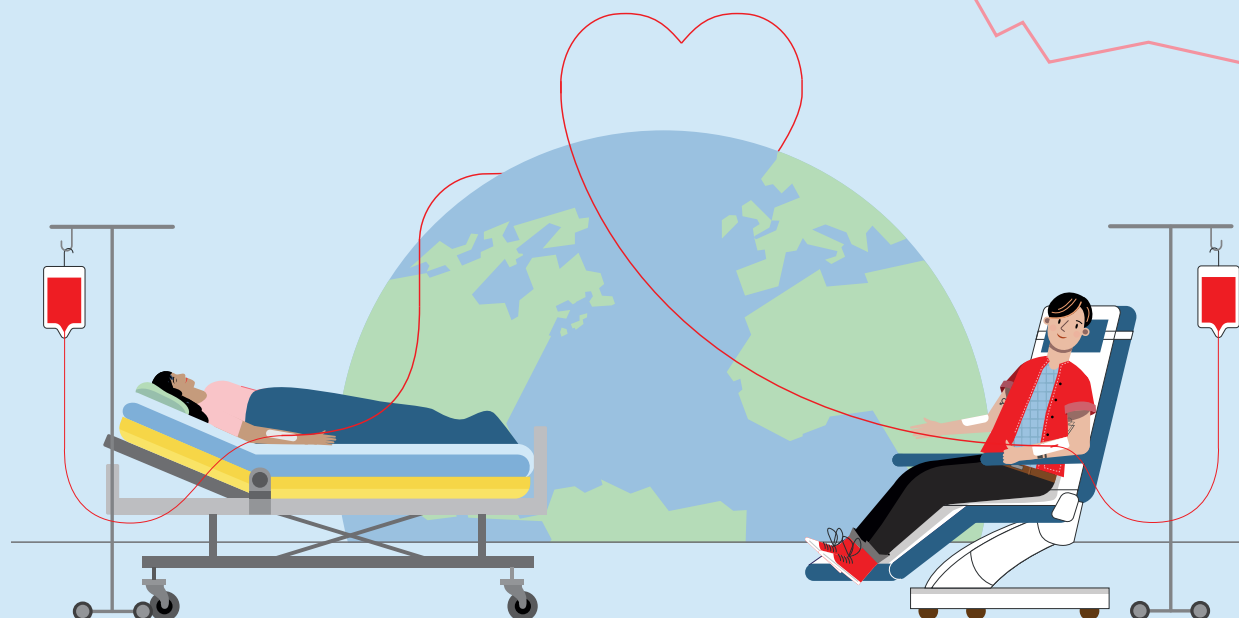
Dawców ze wszystkich baz DKMS, którzy podarowali szansę na życie

Ponad 2,1 mln*

osób liczy społeczność potencjalnych Dawców szpiku zarejestrowanych w bazie Fundacji DKMS w Polsce

ponad 17 000*

faktycznych Dawców szpiku w bazie Fundacji DKMS w Polsce



* Dane z dnia: 30.06.2026 r.

O Fundacji DKMS

Misją Fundacji DKMS jest znalezienie Dawcy dla każdego Pacjenta chorującego na nowotwór krwi, potrzebującego przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych.

Fundacja DKMS należy do rodziny DKMS, jednej z największych baz Dawców szpiku na świecie. DKMS został założony w 1991 roku z inicjatywy dr Petera Harfa w oparciu o historię jego cierpiącej na białaczkę żony Mechtild Harf, dla której jedyną szansą było przeszczepienie szpiku od niespokrewnionego Dawcy. Od tego czasu, chcąc zwiększyć szansę na znalezienie Dawcy dla każdego Pacjenta na świecie, DKMS rozszerza swoją działalność o kolejne centra Dawców – w chwili obecnej działa w Niemczech, USA, Polsce, Wielkiej Brytanii, Chile, Indiach oraz Republice Południowej Afryki. W ciągu 35 lat ponad 135 tysięcy Dawców z baz DKMS dało szansę na życie chorym na białaczkę i inne nowotwory krwi. Dziś każdego dnia krwiotwórcze komórki macierzyste na całym świecie oddaje co najmniej 27 Dawców DKMS. W Polsce działamy od 2008 roku jako

niezależna organizacja pożytku publicznego oraz jako Ośrodek Dawców Szpiku i prowadzimy działania mające na celu edukację społeczną w zakresie idei dawstwa szpiku oraz rejestrację potencjalnych Dawców krwiotwórczych komórek macierzystych.

Szczególnie zależy nam na edukacji młodych ludzi, którzy wkraczają w dorosłość i zaczynają podejmować samodzielnie decyzje. Jedną z takich decyzji może być właśnie ta o rejestracji jako potencjalny Dawca szpiku – świadczy ona o zaangażowaniu, wrażliwości i dojrzałości emocjonalnej młodego człowieka. Ponieważ niezwykle ważne jest, aby była to decyzja świadoma, dobrowolną rejestrację poprzedza akcja edukacyjna.

W chwili obecnej w naszej bazie zarejestrowanych jest **ponad 2,1 mln* potencjalnych Dawców krwiotwórczych komórek macierzystych**, spośród których **ponad 17 000* już oddało swoje komórki Pacjentom** z Polski i całego świata, dając im tym samym szansę na życie.

* Dane z dnia: 30.06.2026 r.

Jak zostać potencjalnym Dawcą szpiku?

Potencjalnym Dawcą krwiotwórczych komórek macierzystych może zostać prawie każdy **zdrowy człowiek pomiędzy 18 a 55 rokiem życia**, o wskaźniku masy ciała w przedziale 16,5-40 BMI.

Na czym polega rejestracja?

Aby zostać potencjalnym Dawcą, wystarczy wziąć udział w zorganizowanej w szkole akcji **#KOMÓRKOMANIA**, wypełnić formularz i za pomocą specjalnych pałeczek pobrać wymaz z błony śluzowej z wewnętrznej strony policzka. Można również wejść na stronę **dkms.pl** i zamówić do domu pakiet rejestracyjny, zawierający formularz i pałeczki do samodzielnego

pobrania wymazu z wewnętrznej strony policzka, a potem niezwłocznie odesłać go do Fundacji DKMS. Po przebadaniu materiału genetycznego i wprowadzeniu danych do bazy, potencjalny Dawca otrzymuje potwierdzenie rejestracji w formie e-maila, następnie list i kartę Dawcy. Cały proces rejestracji i badania próbek trwa około 3 miesiące.

świadomość
decyzji

znajomość
obu metod pobrania

wskaźnik BMI
w przedziale 16,5-40



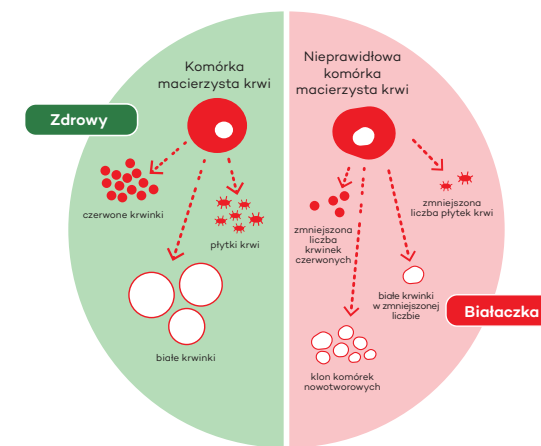
18-55 lat

pierwsza rejestracja
w bazie potencjalnych
Dawców szpiku i
krwiotwórczych komórek
macierzystych

ogólnie dobry
stan zdrowia

Dlaczego ktoś potrzebuje przeszczepienia?

Przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych dokonuje się głównie u Pacjentów cierpiących na choroby układu krwiotwórczego. Należą do nich choroby nowotworowe w tym: białaczki, chłoniaki, zespoły mieloproliferacyjne, a także choroby nienowotworowe, takie jak: ciężka niedokrwistość aplastyczna, inne ciężkie zaburzenia krwinek czerwonych i granulocytów, ciężkie, wrodzone niedobory odporności u dzieci, choroby metaboliczne.



Lista chorób, przy których wykonuje się transplantację szpiku ciągle rośnie, niekiedy są to choroby niezwiązane bezpośrednio z układem krwiotwórczym, ale wykazujące dobrą odpowiedź na tego typu leczenie. Najczęściej przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych wykonuje się jednak w różnych postaciach ostrych białaczek.

To, czy można dokonać przeszczepienia komórek krwiotwórczych, zależy od rodzaju i stopnia zaawansowania choroby oraz wieku i ogólnego stanu Pacjenta. Oczywiście musi być spełniony warunek, czyli **trzeba znaleźć Dawcę zgodnego z Pacjentem w zakresie układu zgodności tkankowej**.

Większość Pacjentów przed planowanym przeszczepieniem krwiotwórczych komórek macierzystych ma już za sobą długą drogę leczenia – chemioterapię, radioterapię, immunoterapię, aby doprowadzić do stanu pozwalającego na rozpoczęcie transplantacji. Kiedy chory zostaje zakwalifikowany do leczenia metodą transplantacji szpiku, rozpoczyna się procedura poszukiwania Dawcy, począwszy od członków rodziny Pacjenta (przede wszystkim rodzeństwo). Jeśli w rodzinie nie ma odpowiedniego Dawcy, konieczne jest poszukiwanie Dawcy niespokrewnionego.

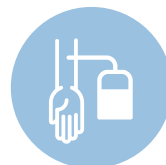
Jak pobierane są komórki?

W sytuacji, gdy antygeny tkankowe Dawcy, zarejestrowanego w bazie Fundacji DKMS, są takie same jak Pacjenta chorującego na nowotwór krwi, dochodzi do pobrania krwiotwórczych komórek macierzystych i przeszczepienia ich Pacjentowi.



Pobranie szpiku z talerza kości biodrowej z krwi obwodowej – stosowane w ok. 10% przypadków

Od Dawcy, znajdującego się w znieczuleniu ogólnym, z talerza kości biodrowej (nie jest to rdzeń kręgowy) pobiera się ok. 1 litra mieszaniny szpiku kostnego i krwi. Mieszanina ta zawiera ok. 5% całkowitej objętości szpiku kostnego, w pełni regenerującego się w organizmie w ciągu 2-3 tygodni. Dawca przyjmowany jest na oddział dzień przed pobraniem szpiku. W szpitalu pozostaje 3 dni, a ewentualne zagrożenie ogranicza się do powszechnego ryzyka związanego z podaniem narkozy. Po pobraniu szpiku istnieje możliwość wystąpienia miejscowego bólu, podobnego do stłuczenia, który po kilku dniach mija.



Pobranie komórek macierzystych z krwi obwodowej – stosowane w ok. 90% przypadków

Krwiotwórcze komórki macierzyste pobiera się metodą zwaną **aferezą**. Przed pobraniem, przez 4 dni Dawca przyjmuje czynnik wzrostu G-CSF, aby zwiększyć ilość komórek macierzystych w krwi obwodowej. Jest to substancja produkowana również naturalnie w organizmie człowieka w momencie przechodzenia infekcji. Podczas przyjmowania czynnika mogą wystąpić objawy grypopodobne. W dniu pobrania na obu przedramionach Dawcy zakładane są dojścia dożylnie. Krew przepływa z jednego ramienia przez tzw. separator komórek i wraca drugim dojściem dożylnym na przedramieniu do organizmu. Zabieg nie wymaga hospitalizacji i trwa około 4-5 godzin. W przypadku, gdy ilość zebranych komórek macierzystych jest niewystarczająca, konieczne jest powtórzenie procedury następnego dnia.

Decyzja o wyborze jednej z powyższych metod pobrania krwiotwórczych komórek macierzystych uzależniona jest od stanu zdrowia Pacjenta oraz od decyzji jego lekarza prowadzącego.

Ważne informacje dla Dawcy:

1. UBEZPIECZENIE

Na czas badań wstępnych, pobrania i na rok po pobraniu Dawca jest ubezpieczony na kwotę 150 tys. euro, na wypadek niepożądanych zdarzeń powstałych w wyniku donacji i związanych z nią przyczynowo.

2. ZWROT KOSZTÓW

Dawca nie ponosi żadnych kosztów związanych z rejestracją w bazie potencjalnych Dawców szpiku i pobraniem krwiotwórczych komórek macierzystych (Fundacja DKMS pokrywa koszty wszystkich niezbędnych badań, przejazdów, noclegów i wyżywienia). Na pobranie Dawca może zabrać osobę towarzyszącą, której koszty przejazdu i hotelu również pokrywa Fundacja.

3. ZWOLNIENIE LEKARSKIE

Na czas badań wstępnych i pobrania przysługują Dawcy dni wolne od szkoły i pracy. Lekarz przeprowadzający badania wstępne oraz pobranie może na prośbę Dawcy wystawić zwolnienie lekarskie, pełnopłatne w przypadku osób pracujących. Zgodnie z art. 92 § 1 pkt. 3 kodeksu pracy za czas niezdolności pracownika do pracy spowodowany koniecznością [„poddania się niezbędnym badaniom lekarskim przewidzianym dla kandydatów na Dawców komórek, tkanek i narządów oraz poddania się zabiegowi pobrania komórek, tkanek i narządów – w okresie wskazanym w pkt I.”]. Pracownikowi przysługuje 100% wynagrodzenia.

4. OBSERWACJA STANU ZDROWIA

Niezależnie od zastosowanej metody pobrania krwiotwórczych komórek macierzystych, stan zdrowia naszych Dawców jest obserwowany. Badania kontrolne są przeprowadzane po miesiącu i po 6 miesiącach od daty pobrania. Ponadto po 1, 6 i 12 miesiącach po pobraniu oraz każdego kolejnego roku przez 10 lat Dawca wypełnia ankietę medyczną. Wszystkie wyniki oceniane są przez lekarzy Fundacji. W razie stwierdzonych nieprawidłowości zlecone mogą być dodatkowe badania oraz konsultacje medyczne na koszt Fundacji.

5. PRZYWILEJE DAWCY

Każdemu Dawcy, w zależności od liczby pobrań, przysługuje odznaka „Dawcy Przeszczepu” lub „Zasłużonego Dawcy Przeszczepu” (Dz. U. nr 23, poz. 119).

6. OCHRONA DANYCH OSOBOWYCH

Wszelkie dane osobowe zebrane przez Fundację DKMS podlegają ochronie zgodnie z Ogólnym Rozporządzeniem o Ochronie Danych 2016/679 (RODO) oraz innymi przepisami o ochronie danych osobowych. Więcej szczegółów na temat tego, jak korzystamy z Twoich danych osobowych, znajdziesz w „Polityce Prywatności” oraz w „Regulaminie Świadczenia Usług Drogą Elektroniczną Fundacji DKMS”.



OLA, Dawczyni szpiku

Córka na medal

Pani Agnieszka to wyjątkowa mama. Razem z mężem oraz dziećmi (Michałem 23 lata, Olą 20 lat i Zuzanną 13 lat) mieszka i pracuje w Świebodzinie. Troszczy się nie tylko o najbliższych, ale i całym sercem angażuje w pomoc innym i zachęca do tego swoich najbliższych. Każdego dnia, jako pedagog szkolny, udziela pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Może właśnie dlatego łatwiej pokonała obawy, jakie trapią rodziców dzieci oddających szpik kostny obcej osobie.

Fundacja DKMS: Pani Agnieszko, często słyszymy od naszych młodych Dawców, że rodzice na wieść o tym, że zostali wytypowani jako zgodni genetycznie z jakimś potrzebującym przeszczepienia szpiku chorym, wpadają w panikę i są pełni obaw. Jak Pani zareagowała na wieść o decyzji córki?

Agnieszka: Od początku, gdy Ola zarejestrowała się, wspierałam ją i uważałam, że to bardzo dobra decyzja. W momencie, kiedy już było wiadomo, że „rusza” cała procedura, że jest ktoś, komu Ola może pomóc, byłam bardzo podekscytowana i szczęśliwa. Wypytywałam ją o każdy krok, czekałam na nowe informacje z nadzieją, że nic nie stanie na przeszkodzie. Oczywiście był stres, trochę paniki i myśli, że to w jakiś sposób może zagrażać jej bezpieczeństwu. To jednak nie było żadnym argumentem biorąc pod uwagę korzyści dla innej osoby (Biorcy) jak i dla samej Oli (myślę tu o aspekcie psychicznym – to naprawdę dodaje skrzydeł).

Fundacja DKMS: A jaka była reakcja środowiska?

Agnieszka: Nawet w pracy koleżanka wspomniała, że podziwia mnie i pytała, czy godzę się z decyzją Oli. Odpowiedziałam, że moje myśli, obawy i lęki nie mają nic do tego, bo jest to decyzja Oli i wspierałam ją w tym całym sercem.

Fundacja DKMS: A czy córka konsultowała z Państwem ewentualność rejestracji, czy dowieździeliście się o tym dopiero post factum?

Agnieszka: Ola mówiła nam o tym, że się rejestruje, opowiadała o kolejnych etapach, ale to nie było na zasadzie pytania o zgodę, czy opinię. Było to naturalne dla nas, że to ona dokonuje wyboru.

Fundacja DKMS: Skąd u córki wzięła się taka społecznie odpowiedzialna postawa?

Agnieszka: Ola jest osobą wrażliwą i emocjonalną, choć czasem wydaje się bardzo silna. Po prostu ma dobre serce i jeszcze do tego odwagę, aby zrobić to, co deklaruje. Wcześniej oddawała krew, a kiedy w Liceum Ogólnokształcącym w Świebodzinie nadarzyła się okazja do rejestracji jako potencjalny Dawca szpiku, córka oczywiście zarejestrowała się. Dla niej była to rzecz zupełnie naturalna.

Fundacja DKMS: Czy myśli Pani, że wychowanie zrobiło swoje, czy to coś, co Panią bardzo zaskoczyło?

Agnieszka: Nie zaskoczyło nas to. Jak pisałam wcześniej, Ola oddawała krew, myślę, że zrobiłaby to jeszcze raz. Nie wiem, czy to zasługa wychowania czy charakteru Oli. Na pewno staramy się, aby nasze dzieci były wrażliwe na innych ludzi.

Fundacja DKMS: A tak szczerze, czy nie miała Pani wątpliwości co do tej decyzji? Czy czegoś się Pani obawiała, czy raczej była całkiem spokojna o córkę, bo wcześniej już została uświadomiona czym jest idea dawstwa szpiku?

Agnieszka: Wątpliwości nie miałam, nie chciałam też nadmiernie interesować się szczegółami i konsekwencjami. Zapoznałam się z materiałami, które Ola dostała od Fundacji DKMS i rozmawiałam z nią o tym. Postanowiłam, że trzeba zaufać Oli, lekarzom i zdać się na los. Na wiele sytuacji w naszym życiu nie mamy wpływu, a tutaj przynajmniej zyski dla kogoś potrzebującego ratunku mogą być wielkie.

Fundacja DKMS: Jakie jest Pani zdanie na temat dawstwa szpiku?

Agnieszka: Myślę, że to wspaniała rzecz dla ludzi o wielkim sercu. Szkoda tylko, że tak mało ich nadal jest i przez to niewiele chorych może znaleźć pomoc. Całym sercem wspieram tę ideę. Mamy w sobie coś, co może uratować drugiego człowieka. To cud natury.

Fundacja DKMS: Czy miała Pani jakieś preferencje co do metody oddania krwiotwórczych komórek macierzystych? Wolała Pani, aby pobrano je córce z krwi czy wraz ze szpikiem?

Agnieszka: Nie miałam. Ola powiedziała mi, że lekarze dobierają metodę w zależności od potrzeb jej „bliźniaka genetycznego”. Powiedziała mi, że to lekarze będą wiedzieli lepiej, jaki materiał przeszczepowy będzie dawał największe szanse choremu i wybiorą metodę jego pobrania.

Fundacja DKMS: Czy sama chciałaby Pani zostać Dawcą? I czy już wcześniej Pani o tym myślała, czy dopiero gest córki Panią do tego zainspirował?

Agnieszka: Ja nie mogę być Dawcą ze względu na choroby, które przesłałam i na które się lecę. Jednak gdybym mogła ... nie wiem, czy miałabym tyle odwagi, co córka. Choć z drugiej strony, kiedy z bliska zobaczyłam jak wygląda cała procedura, duża część lęku i obaw zniknęła.

Fundacja DKMS: Co Panią zaskoczyło najbardziej?

Agnieszka: Pracownicy Fundacji DKMS bardzo sprawnie się komunikowali z Olą, byli do naszej dyspozycji, na każde zapytanie reagowali, kierowali jej każdym krokiem. Do tego już w samym szpitalu cały personel: panie od załatwiania formalności, lekarz dokonujący pobrania, pielęgniarki na oddziale, wszyscy utwierdzali nas w przekonaniu, że Ola robi coś niezwykłego. Także teraz po pobraniu wszyscy są w stałym kontakcie z nami, informują i dbają o córkę.

Fundacja DKMS: Czy zdaje sobie Pani sprawę z tego, że tylko 1% potencjalnych Dawców zostaje Dawcą faktycznym? Czy uważa to Pani za wyróżnienie dla córki?

Agnieszka: Nie. Nie wiedziałam, że to tylko 1%. W tej sytuacji to wielkie wyróżnienie ofiarowane przez los. Jeśli jeszcze tylko uda się uratować jej „bliźniaka genetycznego”, to myślę, że ta siła i świadomość będzie bardzo budująca. Takie poczucie, że ma się wielką moc i można byto się nią podzielić jest wyjątkowe.

Fundacja DKMS: Czy już wiecie dla kogo Ola oddała komórki?

Agnieszka: Na razie wiemy tyle, że to mały chłopczyk, który waży ok. 6 kg i ma około roku. Pochodzi z USA.

Fundacja DKMS: Czy zastanawialiście się nad tym, komu Ola pomaga, czekając na nią w klinice pobrań?

Agnieszka: Ola oddawała szpik, który pobiera się w pełnej narkozie, więc z mężem czekaliśmy na nią przed salą na oddziale. Obydwoje byliśmy bardzo zdenerwowani i raczej nie zastanawialiśmy się nad tym do kogo poleci jej szpik. Każda minuta wydawała się bardzo długa. Na informację o Oli czekała cała nasza rodzina, nasz syn Michał, córka Zuza i oczywiście chłopak Oli – Marcin. Czekaliśmy w milczeniu, byliśmy za bardzo zestresowani i skupieni, żeby rozmawiać. Trzęsły mi się ręce, jednak cały czas powtarzałam sobie i innym, że wszystko jest dobrze i na pewno Ola jest bezpieczna.

Fundacja DKMS: A jakie było jej samopoczucie po pobraniu?

Agnieszka: Kiedy już się wybudziła z narkozy, czuła się naprawdę dobrze. Nic ją nie bolało, po jakimś czasie troszkę się przeszła, zjadła. Po południu spacerowałyśmy już po szpitalnych korytarzach i poszłyśmy coś zjeść do szpitalnej restauracji.

Fundacja DKMS: A obserwując córkę, zauważyła Pani u niej jakąś zmianę w zachowaniu?

Agnieszka: Raczej wielkiej zmiany nie zauważyłam, Ola jest osobą skromną i nawet nie zamierzała się chwalić tym, co zrobiła. To ja, jako matka byłam tak dumna, że ogłosiłabym to całemu światu i dała jej wielki medal! Córka potraktowała to jak misję, wyzwanie, zadanie do wykonania i była na tym bardzo skupiona. Teraz jest pogodna, spokojna, taka

jaka była wcześniej. Jedyna zmiana nastąpiła w nas. Zaczęliśmy ją jeszcze bardziej podziwiać za to, co zrobiła.

Fundacja DKMS: A jak by Pani zachęciła rodziców koleżanek Oli do rejestracji i idei dawstwa szpiku?

Agnieszka: Rejestracja to tylko pierwszy krok, który nie wymaga wiele pracy, zaangażowania ani stresu. Informacja o możliwości bycia Dawcą dla konkretnej osoby to wielkie wyzwanie. Właśnie wtedy pojawia się mnóstwo pytań, może wątpliwości. Akurat Ola ich nie miała, my jako rodzice też, ale takie wątpliwości, jak i stres, to nic złego. Jednak teraz już po fakcie, po przyjrzeniu się całej sytuacji z bliska, mogę z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że „strach ma wielkie oczy” ... W trakcie całej procedury prowadzącej do pobrania szpiku, przy Dawcy pojawia się wiele osób, które wspierają go, są do jego dyspozycji, pozostają w kontakcie. Lekarz dokonujący pobrania szpiku sprawił, że Olka (a przez to też my, jako rodzice) podeszła do tego na luzie, skupiając się na idei. Na bieżąco byliśmy o wszystkim informowani, mieliśmy stały dostęp do córki. Za to wszystko bardzo dziękujemy i Oli, i wszystkim osobom zaangażowanym.

Fundacja DKMS: Bardzo dziękuję za inspirującą rozmowę. Jestem przekonana, że po przeczytaniu tej historii wszyscy rodzice będą zachęcać swoje dzieci do rejestracji jako potencjalni Dawcy, później, jeśli okaże się, że mogą uratować życie swojego „bliźniaka genetycznego”, będą wspierać je wszystkich sił, tak jak Państwo wspierali swoją córkę, Olę.



WOJTEK, Dawca szpiku

Poznaj historię Wojtka

„Tyle sensu w moim życiu, ile jestem potrzebny” te słowa prowadzą mnie za rękę niczym niewidzialna siła.

Czerwiec 2012, zabezpieczenie medyczne pikniku lotniczego. Jestem ratownikiem i chciałem w inny niż dotychczas sposób uratować komuś zdrowie, bądź życie. Poszukiwano szpiku dla motocyklisty z Olsztyna, chorego na białaczkę. Zarejestrowałem się, jednak podczas składania podpisu ktoś stracił przytomność. Zawołano zespół naszej karetki do poszkodowanej. Całkowicie zapomniałem wrócić się, by sfinalizować podpis. Przeurocza Pani, która pobrała ową kartę ode mnie również musiała to przeoczyć.

Lipiec 2012, na początku miesiąca Fundacja DKMS przysłała kartę z prośbą o podpis, gdyż bez tego jest nieważna. Nie ma jednak czasu na to, ruszam na Misję Medyczną na Ukrainie i przez cały miesiąc mnie nie ma. W sierpniu jakoś brak czasu, by podejść 200 metrów na pocztę i wystać formularz.

Początek września. Tchniony impulsem wysyłam kartę wraz z kwiecistą mową napisanym listem przewodnim. Miesiąc później dostaję tajemniczy telefon. Hasło „panie Wojtku – mamy Biorcę!!!” z potencjałem miny fugasowej wybuchu we mnie radość, iż marzenie się spełnia. Następnie masa elektronicznej epistolografii i masa ciepłych maili od Pań z Fundacji DKMS. W połowie listopada jestem już w Klinice na badaniach wstępnych. Uderza mnie ciepło i troska, jaką personel medyczny obdarza Dawców. Jakoś nie dociera do mnie, jak wielkim aktem może być dla osoby chorej pobranie komórek czy też szpiku.

W połowie grudnia zaplanowane pobranie komórek macierzystych jest w toku. Każdy atom mojego ciała drży z podniecenia. Widzę jak w woreczku zbierają się komórki, które lada chwila polecą gdzieś w świat. To uczucie, gdzie daję dosłownie cząstkę siebie, tak niewiele, a jak wiele dla kogoś, kto walczy o życie. Czuję lekkość ducha, rozpierającą energię krążącą po orbicie myśli. (...) Gdy pobranie zakończyło się, uśmiech gościł na mojej twarzy, widziałem radość w oczach personelu medycznego, bo kolejny Dawca to być może kolejne ofiarowane życie. Pielęgniarki czym prędzej pakują moje komórki i jedna z nich wybiega na zewnątrz. Godzinę później dowiaduję się „Mężczyzna, 32 lata z USA”. I kolejna fala emocji, zawsze chciałem odwiedzić Stany, teraz cząstka mnie podróżuje akurat tam. Dość przypadkiem chwilę później słyszę *Harlem* – Kora i słowa „prowadzi mnie niewidzialna siła, która nadaje sens i każe trwać. Tak mało, a przecież tyle ... ” i słowa te nabrały potężnego znaczenia. Miesiąc po pobraniu puka do drzwi kurier. Z pudełka wydobywam blaszanego anioła, ręcznie robionego, trzymającego puzzle DKMS i podziękowanie za szansę na czyjeś nowe życie, a także życzenia, by owy anioł zawsze czuwał. Również mogę podziękować za spełnienie jednego z marzeń, a także za wszelką życzliwość, jakiej uświadczyłem podczas całego procesu mojego dawstwa. Potrzeby dawstwa są ogromne, każdy z nas może bezpośrednio uratować komuś życie. Dlatego też na każdym kroku propaguję tę ideę.

Drodzy Rodzice,
mamy nadzieję, że informacje zawarte w tej broszurze,
są dla Was pomocne. Gorąco zachęcamy do wsparcia swojego dziecka
zarówno w realizacji projektu edukacyjnego,
jak i w podjęciu decyzji o rejestracji.

Może i Wy, jeśli jeszcze nie jesteście osobami zarejestrowanymi, dołączycie
w tym dniu do grona potencjalnych Dawców szpiku? Trudno o piękniejsze
zaakcentowanie wejścia swojego dziecka w dorosłość.

Razem możemy więcej!

Jeśli macie pytania, prosimy o kontakt lub odwiedzenie naszej strony
internetowej, na której znajdziecie wszelkie informacje dotyczące idei
dawstwa szpiku i rejestracji.

Fundacja **DKMS**
T +48 22 882 94 00
szkola@dkms.pl
dkms.pl



DKMSx

POKONAJMY NOWOTWORY KRWI

#KOMÓRKOMANIA

A family portrait featuring a father, mother, and two children. The father, with a beard and short dark hair, is on the left, holding a young boy in a blue shirt. The mother, with reddish-brown hair and blue eyes, is on the right, smiling. In the center, a young girl with long brown hair and a white polka-dot shirt looks directly at the camera. The background is a plain, light-colored wall.

Буклет для батьків

Долучайтесь до боротьби з раком крові

»» Ваша підтримка має значення

Деяка інформація

Шановні батьки!

найближчим часом у школі, де навчається ваша дитина, розпочнеться **#KOMÓRKOMANIA** - освітній проект, поєднаний з добровільною реєстрацією донорів гемопоетичних стовбурових клітин, спрямований на молодих людей, які вступають у доросле життя. Ознайомтеся з інформацією про донорство кісткового мозку нижче в цій брошурі та заохочуйте свою дитину **zareєструватися в якості потенційного донора гемопоетичних стовбурових клітин під час #КОМОРКОМАНІЯ**, організованої в школі. Якщо ви самі ще не мали можливості долучитися до лав тих, хто бажає допомогти хворим на рак крові, реєструйтеся разом. Цей безкорисливий жест часто є останнім шансом на життя для Пацієнта, якому не допомогли інші доступні методи лікування.

У Польщі кожні 34 хвилини у когось діагностують рак крові. Цей діагноз чують батьки маленьких дітей, підлітків і дорослих. Незалежно від віку - будь-хто може захворіти. На щастя, кожен може допомогти. Для багатьох пацієнтів єдиним шансом на життя є трансплантація гемопоетичних стовбурових клітин від неродинного донора.

У світі існує понад 44 мільйони потенційних донорів кісткового мозку, але не всі пацієнти знаходять свого „генетичного двійника”. Чим більше потенційних донорів кісткового мозку зареєстровано, тим більше шансів для пацієнтів знайти свого „генетичного двійника”. Саме тому так важливо, щоб до лав потенційних донорів гемопоетичних стовбурових клітин долучалися нові люди, готові поділитися частинкою себе з пацієнтами, які страждають на нові захворювання крові.

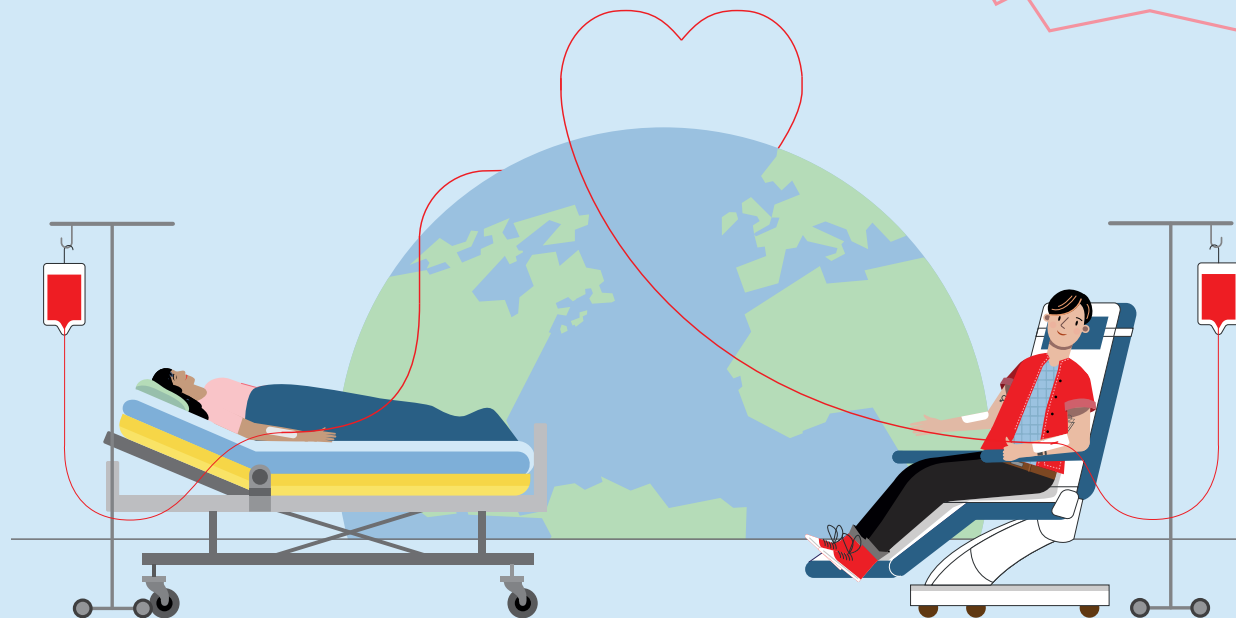
Організація DKMS в цифрах

Понад 13 млн*
потенційних донорів зареєстровано
у всіх базах даних DKMS у всьому світі

Понад 135 000*
донорів з усіх донорських баз DKMS,
які подарували шанс на життя

Понад 2,1 млн*
людей нараховується в спільноті потенційних
донорів кісткового мозку, зареєстрованих в базі
даних фундації DKMS в Польщі

Понад 15 500*
реальних донорів кісткового мозку в базі даних
Фундації DKMS в Польщі



* Дані від: 30.06.2026 р.

ПРО ФОНД „DKMS”

Місія Фонду DKMS - знайти донора для кожного пацієнта, який страждає на рак крові і потребує трансплантації гемопоетичних стовбурових клітин. Фонд DKMS належить до родини DKMS, однієї з найбільших баз даних донорів кісткового мозку у світі. DKMS була заснована в 1991 році за ініціативою доктора Петера Харфа на основі історії його дружини Мехтільди Харф, яка хворіла на лейкемію і єдиним шансом для якої була трансплантація кісткового мозку від неродинного донора. З того часу, прагнучи збільшити шанси знайти донора для кожного пацієнта у світі, DKMS розширює свою діяльність, відкриваючи все більше донорських центрів - наразі вони діють у Німеччині, США, Польщі, Великобританії, Чилі, Індії та Південній Африці. За 35 років понад 135 000 донорів з баз даних DKMS дали шанс на життя пацієнтам, хворим на лейкемію та інші види раку крові. Сьогодні щодня щонайменше 27 донорів DKMS по всьому світу здає кровотворні стовбурові клітини. У Польщі ми працюємо з 2008 р. як незалежна суспільно корисна організація і як Центр донорства кісткового мозку, і проводимо діяльність,

спрямовану на соціальну освіту щодо ідеї донорства кісткового мозку та реєстрацію потенційних донорів кровотворних стовбурових клітин. Ми особливо зацікавлені в просвітницькій роботі з молоддю, яка вступає в доросле життя і починає самостійно приймати рішення.

Одним із таких рішень може бути реєстрація як потенційного донора кісткового мозку - це свідчить про прихильність, чутливість та емоційну зрілість молодої людини. Оскільки дуже важливо, щоб це було свідоме рішення, добровільній реєстрації передують просвітницька кампанія. В даний час в нашій базі даних зареєстровано **понад 2,1 мільйони* потенційних донорів гемопоетичних стовбурових клітин**, з яких понад **17 000* вже пожертвували свої клітини пацієнтам** у Польщі та в усьому світі, подарувавши їм таким чином шанс на життя

* Дані від: 30.06.2026 р.

ХТО МОЖЕ СТАТИ ПОТЕНЦІЙНИМ ДОНОРОМ КІСТКОВОГО МОЗКУ?

Потенційним Донором гемопоетичних стовбурових клітин може стати практично кожна здорова людина віком від 18 до 55 років. Важливо бути у хорошій фізичній формі, не страждати від значного ожиріння або хронічних захворювань і не належати до жодної з груп ризику. Твоє БМІ мієсти се у пределу 16.5-40.

ЯК ВИГЛЯДАЄ РЕЄСТРАЦІЯ?

Щоб стати потенційним Донором, потрібно прийти на День Донора кісткового мозку, організований Фондом „DKMS”, пройти попереднє опитування про стан здоров'я, заповнити бланк і за допомогою спеціальних паличок взяти мазок зі слизової оболонки з внутрішньої сторони щоки. Крім того, Ви можете зайти на сайт dkms.pl і замовити додому реєстраційний пакет, що включає бланк і палички для взяття мазка, щоб

самостійно взяти мазок з внутрішньої сторони щоки, а потім відправити його назад до Фонду. Після того, як генетичний матеріал буде протестований, а дані внесені до бази даних, потенційний Донор отримає підтвердження про реєстрацію у вигляді електронного листа. Весь процес реєстрації та тестування зразків займає приблизно 3-4 місяці.

Свідомість
рішення

Знання обох
методів збору

Індекс маси тіла
в межах 16,5-40



18-55 років

Перша реєстрація в базі
даних потенційних
донорів кісткового
мозку та гемопоетичних
стовбурових клітин

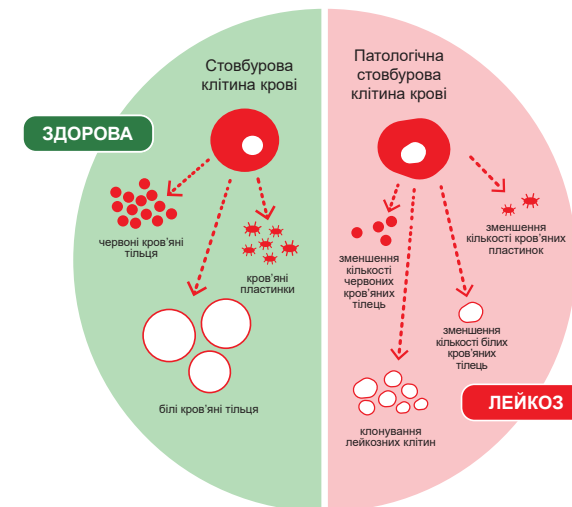
Загалом добрий
стан здоров'я

ЧОМУ КОМУСЬ ПОТРІБНА ТРАНСПЛАНТАЦІЯ?

Трансплантація гемопоетичних стовбурових клітин в основному проводиться Пацієнтам, які страждають на захворювання кровотворної системи. До них відносяться злоякісні захворювання, такі як лейкомії, лімфоми, мієлопроліферативні захворювання, а також неракові захворювання, такі як важка апластична анемія, інші важкі захворювання еритроцитів і гранулоцитів, важкі вроджені імунodefіцити у дітей, метаболічні захворювання. Перелік

Можливість проведення трансплантації гемопоетичних клітин залежить від типу та тяжкості захворювання, а також від віку та загального стану Пацієнта. Звичайно, повинна бути виконана основна умова, тобто повинен бути знайдений Донор, сумісний з Пацієнтом з точки зору збігу тканин.

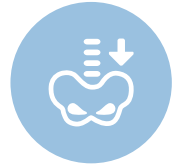
Більшість Пацієнтів проходять тривалий курс лікування - хіміотерапію, променеву терапію, імунотерапію - до того, як їм буде потрібна трансплантація гемопоетичних стовбурових клітин, щоб можна було розпочати цю процедуру. Після того, як лікар вирішує, що Пацієнту потрібна трансплантація, починається процедура пошуку Донора, починаючи з членів сім'ї Пацієнта (в першу чергу, братів і сестер). Якщо в родині немає відповідного Донора, необхідний пошук неродинного Донора.



захворювань, при яких проводять трансплантацію кісткового мозку, продовжує розширюватися, іноді до нього додаються хвороби, не пов'язані безпосередньо з кровотворною системою, але які показують хорошу реакцію на цей вид лікування. Найбільш поширені трансплантації гемопоетичних стовбурових клітин проводяться при різних формах гострого лейкозу.

Як відбувається збір клітин?

У ситуації, коли тканинні антигени донора, зареєстровані в базі даних Фонду DKMS, збігаються з антигенами пацієнта, який страждає на рак крові, гемопоетичні стовбурові клітини збираються і пересаджуються пацієнтом.



Забір кісткового мозку з стегнової кістки з периферичної крові – використовується приблизно в 10% випадків.

Від донора, який знаходиться під загальним наркозом, з клубового гребеня (не спинного мозку) приблизно один літр суміші кісткового мозку і крові. Ця суміш містить приблизно 5% від загального об'єму кісткового мозку, який повністю регенерується в організмі протягом 2-3 тижнів. Донора госпіталізують у відділення за день до здачі кісткового мозку.

Він перебуває в лікарні протягом 3 днів, і будь-які ризики обмежуються загальними ризиками, пов'язаними з введенням анестезії. Після забору кісткового мозку можливі можливий локальний біль, схожий на синяк, який проходить через кілька днів.



Забір стовбурових клітин з периферичної крові – використовується приблизно в 90% випадків

Гемопоетичні стовбурові клітини збираються методом аферезу. Перед забором донор протягом чотирьох днів приймає фактор росту G-CSF, щоб збільшити кількість стовбурових клітин у периферичній крові.

Ця речовина також виробляється природним чином в організмі людини під час перенесеної інфекції. Під час введення фактора можуть виникати симптоми, схожі на грип. У день забору на обох передпліччях донора встановлюються внутрішньовенні катетери. Кров тече з однієї руки через так званий клітинний сепаратор і повертається в організм через інший внутрішньовенний доступ на передпліччі.

Процедура не потребує госпіталізації і займає приблизно 4-5 годин. Якщо кількість зібраних стовбурових клітин недостатня, необхідно повторити процедуру на наступний день.

Рішення про вибір одного з перерахованих вище методів збору гемопоетичних стовбурових клітин залежить від стану пацієнта і рішення його лікаря.

ВАЖЛИВА ІНФОРМАЦІЯ ДЛЯ ДОНОРА

1. СТРАХУВАННЯ

На час проведення обстежень, процесу забору та протягом одного року після донації Донор застрахований на 150 000 євро, на випадок побічних ефектів, що виникли внаслідок донорства та причинно пов'язані з ним.

2. КОМПЕНСАЦІЯ ВИТРАТ

Донор не несе жодних витрат, пов'язаних з реєстрацією в базі даних потенційних Донорів кісткового мозку та забором кровотворних стовбурових клітин (Фонд „DKMS” покриває витрати на всі необхідні обстеження, проїзд, проживання та харчування). Донор може взяти з собою на донацію супроводжуючу особу, витрати на проїзд та проживання в готелі якої також покриваються Фондом.

3. ЛІКАРНЯНИЙ

На час проведення попередніх обстежень та донації Донор має право на вільні від навчання та роботи дні. Лікар, який проводить попереднє обстеження та забір, на прохання Донора може, видати медичну довідку з лікарняним повністю оплаченим у випадку працюючих осіб. Відповідно до статті 92 § 1 абз. 3 Кодексу праці, на час непрацездатності працівника у зв'язку з необхідністю [«проходження необхідних медичних обстежень, передбачених для кандидатів у Донори клітин, тканин і органів та процедуру донорства клітин, тканин і органів - протягом строку, визначеного у пункті 1.»], працівник має право на 100% зарплати.

4. СПОСТЕРЕЖЕННЯМ СТАНУ ЗДОРОВ'Я

Незалежно від методу збору гемопоетичних стовбурових клітин, ми спостерігаємо за здоров'ям наших Донорів. Контрольні обстеження проводяться через місяць та шість місяців після донації. Крім того, через 1, 6 і 12 місяців після донації та щороку протягом 10 років Донор заповнює медичну анкету. Всі результати оцінюються лікарями Фонду. У разі виявлення відхилень можуть бути призначені додаткові аналізи та медичні консультації за рахунок Фонду.

5. ПРИВІЛЕЇ ДЛЯ ДОНОРІВ

Кожен Донор, залежно від кількості донацій, має право на відзнаку «Донор Трансплантації» або «Заслужений Донор Трансплантації» (ОВ № 23, поз. 119).

6. ПЕРСОНАЛЬНІ ДАНІ

Будь-які персональні дані, зібрані Фондом „DKMS”, захищені відповідно до Загального регламенту про захист даних 2016/679 (RODO) та інших законодавчих актів про захист даних. Для отримання більш детальної інформації про те, як ми оброблюємо Ваші персональні дані, будь ласка, ознайомтеся з «Політикою конфіденційності» та «Умовами надання електронних послуг Фондом „DKMS».



Оля, донор кісткового мозку

Донька на медаль

Пані Агнешка - особлива мати. Разом з чоловіком та дітьми (Михайло 23 роки, Оля 20 років і Зузанна 13 років) вона живе й працює у Швєбодзіні. Вона турбується не лише про близьких, а й з усією душею вдається в допомогу іншим, надихаючи на це своїх найближчих. Щодня, як шкільний педагог, надає психолого-педагогічну допомогу. Можливо, саме тому їй легше подолати страхи, які турбують батьків дітей, що віддають кістковий мозок іншій особі.

Фундація DKMS: Пані Агнешко, ми нерідко чуємо від наших молодих донорів, що батьки, почувши, що їх дитина є генетичним донором для пацієнта, який потребує трансплантації кісткового мозку, відчують паніку і страх. Як ви відреагували на новину про рішення вашої дочки?

Агнешка: Від самого початку, коли Оля зареєструвалася, я підтримувала її та вважала, що це було дуже правильне рішення. Коли стало зрозуміло, що вся процедура «запущена», що є людина, якій Оля може допомогти, я була дуже схвильована і щаслива. Я розпитувала її про кожен крок, чекала нової інформації, сподіваючись, що нічого не стане на заваді. Звичайно, був стрес, трохи паніки та думки, що це може якось поставити під загрозу її безпеку. Однак це не було аргументом, враховуючи користь для іншої людини («отримувача»), а також для самої Олі (я маю на увазі психологічний аспект - це справді дає крила).

Фундація DKMS: А якою була реакція суспільства?

Агнешка: Навіть на роботі колега сказала, що захоплена мною, і запитала, чи справді я змирилася

з рішенням Олі. Я відповіла, що мої думки, страхи та тривоги не мають до цього жодного відношення, бо це було рішення Олі, і я повністю її підтримала.

Фундація DKMS: А ваша донька радилася з вами про те, щоб зареєструватися, чи ви дізналися про це лише згодом?

Агнешка: Оля розповіла нам про реєстрацію, про подальші кроки, але це не було схоже на прохання дозволу або думки. Це було цілком зрозуміло для нас, що вона зробила свій вибір.

Фундація DKMS: Як у Вашої доньки сформувалося таке соціально відповідальне світосприйняття?

Агнешка: Оля - чутлива та емоційна людина, хоча іноді здається дуже сильною. Вона просто має добре серце до того ж відвагу робити те, що задумала. Раніше вона вже здавала кров, і коли в середній школі в Свєбодзіні з'явилася можливість зареєструватися як потенційний донор кісткового мозку, донька, звичайно ж, зареєструвалася. Для неї це було цілком правильно.

Фундація DKMS: Чи вважаєте Ви, що Ваше виховання зробило свою справу, чи є щось, що Вас дуже здивувало?

Агнешка: Це нас не здивувало. Як я вже говорила раніше, Оля раніше здавала кров, думаю, що вона зробила б це знову. Не знаю, чи це пов'язано з вихованням або характером Олі. Ми, звичайно, намагаємося виховати в наших дітях чуйність до інших людей.

Фундація DKMS: Скажіть чесно, чи були у вас якісь сумніви щодо цього рішення? Чи боялися чогось, чи були досить спокійні за доньку, адже вона вже була поінформована про донорство кісткового мозку?

Агнешка: У мене не було сумнівів, але я не хотіла надмірно цікавитися всіма деталями та наслідками. Я прочитала матеріали, які Оля отримала від Фундації DKMS, і поговорила з нею про це. Вирішив, що треба довіритися Олі, лікарям і покластися на долю. Чимало ситуацій у нашому житті непередбачувані, а тут хоча б виграв для того, хто потребує порятунку, має велике значення.

Фундація DKMS: Якою є Ваша думка щодо донорства кісткового мозку?

Агнешка: Я думаю, що це надзвичайно важливо як для людей з великим серцем. Шкода тільки, що їх все ще так мало, і через це не так багато хворих людей можуть отримати допомогу. Я всім серцем підтримую цю ідею. У нас є щось таке, що може врятувати іншу людину. Це диво природи.

Фундація DKMS: Чи були у вас переваги щодо способу донорства кровотворних стовбурових клітин? Ви хотіли, щоб вони були взяті з крові Вашої доньки чи з допомогою кісткового мозку?

Агнешка: У мене такого не було. Оля розповіла мені, що лікарі обирають метод залежно від потреб її «генетичного двійника». Вона сказала мені, що саме лікарі краще знають, який трансплантаційний матеріал дасть пацієнтові найкращі шанси, і обирають метод для отримання цього матеріалу.

Фундація DKMS: Чи хотіли б Ви самі стати донором? Чи думали ви про це раніше, чи тільки вчинок вашої доньки надихнув вас на це?

Агнешка: Я через хвороби, якими я страждаю і від яких лікуюсь, не можу бути донором. Однак, якби я могла... Я не знаю, чи вистачило б у мене сміливості, як у моєї доньки. З іншого боку, коли я побачила зблизька, як виглядає вся процедура, багато страху і тривоги зникло.

Фундація DKMS: Що вас здивувало найбільше?

Агнешка: Співробітники Фундації DKMS дуже добре комунікували з Олею, вони були в нашому розпорядженні, відповідали на кожне запитання, супроводжували її на кожному кроці. Крім того, вже в самій лікарні весь персонал: дівчата, які займалися формальностями, лікар, який проводив донорство, медсестри в палаті - всі вони запевняли нас, що Оля робить щось надзвичайне. Навіть зараз, після виписки, всі вони підтримують з нами постійний зв'язок, тримають нас в курсі подій і піклуються про нашу доньку.

Фундація DKMS: Чи знаєте Ви, що лише 1% потенційних донорів стають реальними донорами? Чи вважаєте Ви це досягненням для Вашої доньки?

Агнешка: Ні. Я не знала, що це лише 1%. У цій ситуації це велика нагорода, яку дарує нам доля. Якщо тільки її «генетичний близнюк» ще може бути врятований, я думаю, що ця сила та усвідомлення будуть дуже піднесеніми. Відчуття того, що ти володієш великою силою і можеш нею поділитися, є особливим.

Фундація DKMS: Ви вже знаєте, для кого Оля віддавала клітини?

Агнешка: Поки що ми знаємо лише те, що це маленький хлопчик, який важить близько 6 кг і йому близько року. Він народився в США.

Фундація DKMS: Чи замислювалися ви про те, кому допомагає Оля, поки чекали її в донорській клініці?

Агнешка: Оля здавала кістковий мозок, який беруть під повним наркозом, тому ми з чоловіком чекали на неї біля палати. Ми обидва неабияк хвилювалися і не думали про те, кому дістанеться її кістковий мозок. Кожна хвилина здавалася дуже довгою. Вся наша сім'я чекала, щоб почути про Олю, наш син Міхал, донька Зуза і, звичайно, хлопець Олі Марчін. Ми чекали мовчки, ми були надто напружені й зосереджені, щоб розмовляти. У мене тремтіли руки, але я продовжувала говорити собі та іншим, що все гаразд і що Оля напевно в безпеці.

Фундація DKMS: А як вона почувалася після донорства?

Агнешка: Після того, як вона прокинулася від наркозу, вона почувалася дуже добре. У неї нічого не боліло, і через деякий час вона трохи походила і поїла. У другій половині дня ми вже ходили коридорами лікарні та ходили обідати до лікарняного ресторану.

Фундація DKMS: А спостерігаючи за своєю донькою, чи помітили Ви якісь зміни в її поведінці?

Агнешка: Я не помітила великої зміни, Оля скромна людина і навіть не збиралася хвалитися тим, що вона зробила. Це я, як мама, була настільки горда, що оголошу про це на весь світ і нагороджу її великою медаллю! Моя донька поставилася до цього як до місії, виклику, завдання, яке потрібно виконати, і вона була дуже зосереджена на цьому. Зараз вона весела, спокійна, така ж, як і раніше. Єдина зміна

відбулася в нас самих. Ми почали ще більше захоплюватися нею за те, що вона зробила.

Фундація DKMS: А як би ви заохочували батьків друзів Олі до реєстрації та ідеї донорства кісткового мозку?

Агнешка: Реєстрація - це лише перший крок, який не вимагає багато роботи, зусиль чи стресу. Великим викликом є інформація про можливість стати донором для конкретної людини. Саме тоді виникає багато запитань і сумнівів. У Олі їх не було, як не було їх і у нас, батьків, але такі сумніви, як і стрес, не є чимось поганим. Однак тепер, коли ми побачили всю ситуацію зблизька, можу з повною відповідальністю сказати, що «у страху очі великі»..... Протягом усієї процедури, що передуює донорству кісткового мозку, навколо донора багато людей, які підтримують його, доступні для нього, підтримують зв'язок. Лікар, який проводив донорство кісткового мозку, зробив так, що Оля (і, відповідно, ми, як батьки) були розслаблені й зосереджені на ідеї. Ми були про все поінформовані та мали постійний доступ до доньки. За все це ми хочемо дуже подякувати Олі та всім, хто до цього долучився.

Фундація DKMS: Щиро дякуємо за натхненну розповідь. Ми впевнені, що, прочитавши цю історію, всі батьки заохотять своїх дітей зареєструватися потенційними донорами, а потім, якщо виявиться, що вони можуть врятувати життя свого «генетичного близнюка», підтримають їх усіма силами, саме так, як ви підтримали свою доньку Олю.

Fundacja **DKMS**
T +48 22 882 94 00
szkola@dkms.pl
dkms.pl

